

WYROK Z DNIA 13 PAŹDZIERNIKA 2005 R.
SNO 46/05

*Przewodniczący: sędzia SN Jadwiga Żywolewska-Ławniczak
(sprawozdawca).*

Sędziowie SN: Iwona Koper, Zbigniew Kwaśniewski.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny na rozprawie z udziałem Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych sędziego Sądu Apelacyjnego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 13 października 2005 r. sprawy sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniem obwinionego od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 19 maja 2005 r. sygn. akt (...)

u t r z y m a ł w m o c y z a s k a r ż o n y w y r o k ;
kosztami postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa.

U z a s a d n i e n i e

Sędzia Sądu Rejonowego został obwiniony o to, że :

1. w okresie od dnia 30 grudnia 2002 r. do dnia 30 czerwca 2003 r., będąc referentem sprawy o sygn. I C 121/02, rażąco naruszył prawo procesowe oraz obowiązki służbowe poprzez długotrwałe zaniechanie nadania biegu zażaleniu pozwanego z dnia 27 grudnia 2002 r. na postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 20 listopada 2002 r. i z dnia 18 grudnia 2002 r.;
 2. będąc referentem sprawy o sygn. I C 121/02 w toku jej prowadzenia dopuścił do rażącej obrazę przepisów prawa procesowego przez wydanie zarządzenia tymczasowego, w którym nie określił sposobu zabezpieczenia roszczeń, czym doprowadził do powstania u strony nieuzasadnionego przekonania o zakazie sprzedaży towarów łatwo psujących się, a w konsekwencji do zniszczenia tych towarów;
 3. w dniu 10 kwietnia 2003r. rażąco uchybił podstawowym zasadom w stosunkach służbowych poprzez zakwestionowanie zarządzenia Prezesa Sądu Rejonowego z dnia 9 kwietnia 2003 r. obligującego go do rozpoznania określonych spraw;
 4. w dniu 22 sierpnia 2003 r., w piśmie skierowanym do Prezesa Sądu Rejonowego, rażąco uchybił godności sędziego w ten sposób, że sformułował nieprawdziwe zarzuty wobec Prezesa Sądu Rejonowego – sędziego Sądu Rejonowego,
- to jest o przewinienia dyscyplinarne określone w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070).

Zarzuty te były przedmiotem kilkakrotnego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny, a także Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny, na skutek odwołań stron.

I tak – wyrokiem z dnia 5 marca 2004 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał za winnego „przewinień służbowych z art. 107 § 1 u.s.p. popełnionych przez to, że:

1. w okresie od dnia 14 stycznia 2003 r. do 30 czerwca 2003 r., będąc referentem sprawy o sygn. I C 121/02, rażąco naruszył prawo procesowe poprzez długotrwałe zaniechanie nadania biegu zażaleniu pozwanego z dnia 27 grudnia 2002 r. na postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 20 listopada 2002 r. i z dnia 18 grudnia 2002 r. oraz w toku jej prowadzenia dopuścił do rażącej obrazę przepisów prawa procesowego przez wydanie zarządzenia tymczasowego, w którym nie określił sposobu zabezpieczenia roszczeń, czym doprowadził do powstania u strony nieuzasadnionego przekonania o zakazie sprzedaży towarów łatwo psujących się, a w konsekwencji przyczynił się do zniszczenia tych towarów;
2. w dniu 10 kwietnia 2003 r. uchybił godności urzędu poprzez obraźliwe zakwestionowanie zarządzenia Prezesa Sądu Rejonowego z dnia 9 kwietnia 2003 r. obligującego go do rozpoznania określonych spraw”

i za to, na podstawie art. 109 § 1 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych wymierzył mu karę dyscyplinarną upomnienia.

Od tego wyroku odwołanie na niekorzyść obwinionego wniósł Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym, w którym zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę stwierdzenia, iż obwiniony nie popełnił czynu opisanego w pkt 4 wniosku o ukaranie oraz rażącą niewspółmierność (łagodność)orzeczonej kary. Odwołanie wniósł także obwiniony, który zakwestionował ustalenia faktyczne w zakresie przyjęcia, iż zachowania przypisane mu w pkt 1 wyroku doprowadziły stronę do nieuzasadnionego przekonania o zakazie sprzedaży towarów łatwo psujących się, a w konsekwencji przyczyniły się do zniszczenia tych towarów oraz bezpodstawne uznanie, że zachowanie przypisane mu w pkt 2 wyroku stanowiło uchybienie godności urzędu, a także rażącą niewspółmierność kary.

Wyrokiem z dnia 22 czerwca 2004 r., sygn. akt SNO 22/04 Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 15 października 2004 r., sygn. akt (...) Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w uznał sędziego Sądu Rejonowego za winnego zachowań opisanych w pkt 1 i 2 wniosku, uznając je za jedno przewinienie dyscyplinarne, przy czym z opisu tego przewinienia wyeliminował stwierdzenie, że wydanie postanowienia z dnia 18 grudnia 2002 r. o zabezpieczeniu miało wpływ na „zepsucie 30.000 sztuk jaj niosek” i za to na mocy art. 107 § 1 i art. 109 § 1 pkt 2 u.s.p. wymierzył mu karę dyscyplinarną nagany, uznał go także za winnego popełnienia przewinienia dyscyplinarnego opisanego w pkt 4 wniosku i na

mocy art. 109 § 5 u.s.p., przyjmując, że zachodzi wypadek mniejszej wagi, odstąpił od wymierzenia mu kary, uniewinnił od popełnienia przewinienia dyscyplinarnego opisanego w pkt 3 wniosku o ukaranie.

Odwołania od tego wyroku wniosły również obie strony, przy czym Rzecznik Dyscyplinarny cofnął środek odwoławczy wniesiony przez swego zastępcę, skutkiem czego uprawomocniło się orzeczenie w części uniewinniającej obwinionego. Po rozpoznaniu odwołania obwinionego Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 20 stycznia 2005 r., sygn. akt SNO 56/04, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 19 maja 2005 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał obwinionego sędziego Sądu Rejonowego za winnego tego, że:

„w okresie od dnia 30 grudnia 2002 r. do dnia 30 czerwca 2003 r. będąc referentem sprawy o sygn. II C 121/02 rażąco naruszył prawo procesowe oraz obowiązki służbowe poprzez długotrwałe zaniedbanie nadania biegu zażaleniu pozwanego na postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 20 listopada 2002 r. i z dnia 18 grudnia 2002 r., a nadto będąc referentem tejże sprawy dopuścił się rażącej obrazę przepisów prawa procesowego przez wydanie zarządzenia tymczasowego, w którym nie określił sposobu zabezpieczenia roszczeń” – to jest przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych i za to na mocy art. 107 § 1 i art. 109 § 1 pkt 2 tejże ustawy wymierzył mu karę dyscyplinarną nagany.

Tymże wyrokiem Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał obwinionego sędziego za winnego tego, że:

„w dniu 22 sierpnia 2003 r. w piśmie skierowanym do Prezesa Sądu Okręgowego rażąco uchybił godności sędziego w ten sposób, że sformułował nieprawdziwe zarzuty wobec Prezesa Sądu Rejonowego - sędziego Sądu Rejonowego – i przyjmując na mocy art. 109 § 5 u.s.p., że przewinienie to stanowi wypadek mniejszej wagi – odstąpił od wymierzenia kary.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny przytoczył przebieg postępowania dyscyplinarnego w tej sprawie, wskazując, iż zakaz *refomationis in peius* ogranicza zakres rozpoznania sprawy do zarzutów sformułowanych w pkt 1, 2, i 4 wniosku o ukaranie, jako że rozstrzygnięcie tegoż sądu zawarte w wyroku z dnia 15 października 2004 r. o uniewinnieniu obwinionego od przewinienia dyscyplinarnego opisanego w pkt 3 wniosku, uprawomocniło się w wyniku cofnięcia przez Rzecznika Dyscyplinarnego odwołania w tej części.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wskazał na przyznanie przez obwinionego faktów stanowiących treść przewinienia dyscyplinarnego przypisanego mu w pkt 1 wyroku, które znalazło potwierdzenie w treści sprawozdania z lustracji sprawy sygn. I C 121/02, przeprowadzonej przez sędziego wizytatora do spraw cywilnych sędziego Sądu Okręgowego (k. 38-50 akt postępowania wyjaśniającego).

Sąd ten stwierdził, że przy uwzględnieniu wszystkich podnoszonych przez obwinionego okoliczności związanych z obciążeniem, problemami funkcjonowania sekretariatu sądowego są pełne podstawy przypisania mu winy w postaci niedbalstwa w zakresie rażącego naruszenia prawa procesowego, to jest art. 6 k.p.c. oraz obowiązków służbowych określonych w § 63 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 Regulaminu wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych przez długotrwałe zaniechanie nadania biegu zażaleniu na wskazane w wyroku postanowienia, a także rażącej i oczywistej obrazy przepisów prawa procesowego, to jest art. 739 § 1 k.p.c. przez nieokreślenie sposobu zabezpieczenia roszczeń w postanowieniu z dnia 18 grudnia 2002 r.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny przytoczył nadto przesłanki wyeliminowania z opisu przypisanego obwinionemu przewinienia dyscyplinarnego zawinionych następstw w postaci wywołania błędnego przekonania pozwanego o zakazie sprzedaży szybko psujących się towarów oraz ich zniszczenia. Rozważył także i szeroko omówił wagę przypisanego przewinienia i jego wpływ na społeczną ocenę wymiaru sprawiedliwości, a także wskazał przesłanki decydujące o wymiarze kary.

W odniesieniu do przewinienia dyscyplinarnego przypisanego obwinionemu w pkt 2 wyroku uzasadnienie zaskarżonego wyroku przedstawia dokonaną ocenę formy i treści publikacji w „Trybunie ...” z dnia 21 sierpnia 2003 r., z uwzględnieniem zeznań przesłuchanego w charakterze świadka autora artykułu Mariusza P. oraz sędziego Sądu Rejonowego, stwierdzając, iż przeprowadzone dowody dają podstawę do przyjęcia, że zarzut postawiony Prezesowi Sądu Rejonowego w piśmie skierowanym do Prezesa Sądu był obiektywnie nieprawdziwy, zaś obwiniony nie uczynił nic, aby upewnić się co do przesłanek swego subiektywnego przekonania. Ten stan rzeczy pozwolił na przyjęcie zawinionego sformułowania nieprawdziwego zarzutu, co w ocenie sądu *meriti* kłóci się z wysokimi wymaganiami stawianymi osobie pełniącej zawód sędziowski i stanowi rażące naruszenie godności urzędu. W ocenie tego sądu całość ustalonych okoliczności pozwalała na przyjęcie na podstawie art.109 § 5 u.s.p., iż przewinienie to stanowi przypadek mniejszej wagi i odstępianie od wymierzenia kary.

Obwiniony sędzia Sądu Rejonowego wniósł odwołanie od tego wyroku, w którym zarzucił:

- I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść przez przyjęcie, że zebrany materiał dowodowy pozwala na przypisanie mu rażącego uchybienia godności sędziego przez sformułowanie w piśmie z dnia 22 sierpnia 2003 r. skierowanym do Prezesa Sądu Okręgowego nieprawdziwych zarzutów wobec Prezesa Sądu Rejonowego - sędziego Sądu Rejonowego;
- II. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia:
 - obrazę art. 442 § 3 k.p.k. przez nieuwzględnienie w wyroku zapatrywania prawnego i wskazań sądu odwoławczego, wyrażonego

przez Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w wyroku z dnia 22 czerwca 2004 r., w którym Sąd ten uznaje, że obwiniony mógł się powodować treścią informacji zawartej w artykule opublikowanym w „Trybunie ...” z dnia 21 sierpnia 2003 r., nie dokonanie prawdziwości oceny ustaleń opisanych w protokole sędziego wizytatora do czego Sąd Najwyższy zobowiązał w wyroku z dnia 20 stycznia 2005 r.;

- obrazę art. 167 k.p.k. przez nie przeprowadzenie dowodu z zeznań dziennikarzy stanowiących kolegium redakcyjne wydania „Trybuny ...” z dnia 21 sierpnia 2003 r., co doprowadziło do błędnego ustalenia, że treść artykułu nie wykazywała, iż Prezes Sądu Rejonowego udzielił autorowi artykułu informacji, w której stwierdził wydanie przez obwinionego orzeczenia ustanawiającego zakaz zbywania 30 000 jaj, nakazującego przechowywanie jaj, „areszt jaj”;
- nie przeprowadzenie dowodu z wersji artykułu przedstawionego przez redaktora Mariusza P. redaktorowi naczelnemu gazety, co doprowadziło do błędnego ustalenia, że sformułowanie „areszt jaj” nie zostało umieszczone w artykule opublikowanym na podstawie informacji Prezesa Sądu oraz dziennikarza Mariusza P.;

III. rażącą niewspółmierność kary.

W oparciu o powyższe zarzuty autor odwołania wniósł o zmianę orzeczenia zawartego w pkt 1 wyroku, przyjęcie na podstawie art. 109 § 5 u.s.p. przypisanego przewinienia za przypadek mniejszej wagi i odstąpienie od wymierzenia kary oraz uniewinnienie od zarzutu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego opisanego w pkt 2 zaskarżonego wyroku.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Odwołanie obwinionego sędziego Sądu Rejonowego nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sformułowany w odwołaniu zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia dotyczy przewinienia dyscyplinarnego opisanego w pkt 3 części wstępnej wyroku. Treść uzasadnienia odwołania daje podstawę do przyjęcia, że zdaniem obwinionego ta część zaskarżonego orzeczenia obarczona jest zarówno „błędem dowolności”, jak i „błędem braku”, przy czym ten ostatni pozostaje w ścisłym związku z zarzutem naruszenia prawa procesowego.

Obwiniony wywodzi je ze stanowiska, które – zdaniem obwinionego – wyraził Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 czerwca 2004 r., sygn. SNO 22/04. Uzasadnienie wyroku, na które powołuje się obwiniony, wskazywało na mankamenty ustaleń i argumentacji kontrolowanego w postępowaniu odwoławczym wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 5 marca 2004 r., sygn. akt (...). Przypomnieć w tym miejscu wypada, iż powołanym przez obwinionego wyrokiem Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny – w odniesieniu do analizowanego przewinienia

dyscyplinarnego – uwzględnił odwołanie wniesione na niekorzyść obwinionego przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym, podobnie jak odwołanie obwinionego. W zaleceniach dla sądu pierwszej instancji nakazał dokonać między innymi pełnych ustaleń i ocen, a w szczególności czy rzeczywiście wypowiedź „Prezes Sądu Rejonowego nie potrafił powiedzieć, kiedy sąd zdejmie areszt z jaj” została udzielona przez Prezesa Sądu, czy też jest tylko swobodną jej interpretacją dokonaną przez dziennikarzy. Nie wykonanie tego zalecenia w ponownym rozpoznaniu sprawy, zakończonym wyrokiem z dnia 15 października 2005 r., sygn. akt (...) stało się jedną z przyczyn uchylenia tego wyroku i kolejnego przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Nie ma to jednakże żadnego znaczenia dla oceny wyroku, poddanego aktualnie kontroli odwoławczej.

Prawdą jest, że w wyroku Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 20 stycznia 2005 r. zalecenia te zostały powtórzone, a także uszczegółowione przez wskazanie na konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego, niezbędnego dla oceny prawdziwości lub nieprawdziwości zarzutów sformułowanych przez obwinionego pod adresem Prezesa Sądu Rejonowego, jednakże zostały one zrealizowane przez sąd pierwszej instancji.

Ustalenia faktyczne tego sądu zostały oparte na całości zgromadzonego poprawnie materiału dowodowego, a więc nie zaistniał błąd „braku”, a odwołanie obwinionego nie wykazało również błędu „dowolności”. Sąd pierwszej instancji dokonał ustaleń o nieprawdziwości zarzutów stawianych przez obwinionego Prezesowi Sądu Rejonowego - sędziemu Sądu Rejonowego, konfrontując treść i formę spornej publikacji w „Trybunie ...” z dnia 21 sierpnia 2003r. z zeznaniami przesłuchanych w charakterze świadków – Prezesa Sądu Rejonowego, który przytoczył treść swojej wypowiedzi przekazanej dziennikarzom, zaprzeczając aby użył wyrażenia „areszt jaj” oraz – Mariusza P., autora publikacji. Treść tych zeznań jest zbieżna, ponieważ autor artykułu jednoznacznie wskazał, że cytowane sformułowanie nie pochodziło z wypowiedzi Prezesa Sądu Rejonowego, lecz od zespołu redakcyjnego, który adiustował przedłożony tekst artykułu i nadawał mu tytuł (k. 313, 314). Sąd pierwszej instancji przedstawił logiczne i przekonujące argumenty, które zdecydowały o obdarzeniu tych zeznań walorem wiarygodności, trafnie eksponując także fragment zeznań świadka – Prezesa Sądu Rejonowego, który zeznał, iż sformułowanie „areszt jaj” mogło być powieleniem wcześniejszej publikacji w „Gazecie Wyborczej” z dnia 19 sierpnia 2003 r., opatrzonej tytułem „Jaja w areszcie”, opartej na wypowiedzi obwinionego. Odwołanie obwinionego nie wykazało, aby ocena dowodów, które stały się podstawą ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd pierwszej instancji przekroczyła granice swobodnej oceny dowodów zakreślone w art. 7 k.p.k., gdyż w istocie zaprezentował on jedynie własne przekonanie, że należało dokonać oceny dla niego korzystnej. Zważywszy, że sąd pierwszej instancji rozważył również stronę podmiotową zachowania obwinionego, a także szczegółowo przytoczył

przesłanki, które zdecydowały o uznaniu, iż ustalone zachowanie stanowiło rażące uchybienie godności urzędu, w rozumieniu art. 107 § 1 u.s.p., jednocześnie uznał je za przypadek mniejszej wagi, odstępując od wymierzenia kary, brak jest jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego rozstrzygnięcia.

Równie chybione są zarzuty obrazy prawa procesowego oraz rażącej niewspółmierności wymierzonej kary.

Jak już wyżej wykazano, omawiając zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, sąd pierwszej instancji nie naruszył przepisu art. 442 § 3 k.p.k., gdyż respektując wskazania sądu odwoławczego, dokonał ustaleń i ocen, które pozwoliły na zajęcie umotywowanego stanowiska co do nieprawdziwości zarzutu sformułowanego pod adresem Prezesa Sądu Rejonowego. Nie został też pominięty, w zakresie niezbędnym do rozpoznania zarzutów z pkt 1 i 2 wniosku o ukaranie, protokół sędziego wizytatora, na który powołuje się sąd pierwszej instancji na s. 12 uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Zauważyć przy tym należy, że szersze wykorzystanie tego protokołu nie było niezbędne dla prawidłowego wyrokowania, jeśli się zważy, że obwiniony przyznał fakty będące treścią tych zarzutów, a od czynu zarzucanego w pkt 3 wniosku o ukaranie, polegającego na zakwestionowaniu zarządzenia o przydziale spraw został prawomocnie uniewinniony.

Nie doszło też do naruszenia art. 167 k.p.k.. Przepis ten przewiduje, iż w postępowaniu karnym, a więc także w dyscyplinarnym, dowody przeprowadza się zarówno z urzędu, jaki i na wniosek stron. Nie oznacza to wszakże, iż sąd jest zobowiązany przeprowadzić wszystkie dowody wnioskowane przez strony, a tak to właśnie postrzega autor odwołania. Wskazuje bowiem na nie przeprowadzenie dowodów, co do których jego wnioski dowodowe zostały oddalone na podstawie art. 170 § 1 pkt 2, 4, i 5 k.p.k. Sąd pierwszej instancji swoje stanowisko co do braku podstaw do uwzględniania wniosków obwinionego szczegółowo i poprawnie uzasadnił, co odnotowano w protokole rozprawy z dnia 19 maja 2005 r. (k. 314–314v).

Tak więc nie ma podstaw do stwierdzenia, iżby w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji doszło do obrazy prawa procesowego, która mogłaby mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Oceniając na koniec współmierność wymierzonej obwinionemu kary Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny nie dopatrzył się podstaw do uznania, że zaistniała oczywista, rzucająca się w oczy dysproporcja między jej wymiarem a przypisanym obwinionemu przewinieniem dyscyplinarnym. Tylko taka dysproporcja uzasadnia bowiem ingerencję instancji odwoławczej w wymiar kary w ramach uwzględnienia zarzutu jej rażącej niewspółmierności. Sąd pierwszej instancji, wskazując w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności, które zdecydowały o wymiarze kary rozważył wagę przewinienia, podkreślając jego wpływ na społeczną ocenę funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Przypisane obwinionemu zachowania niewątpliwie stanowiły

przyczynę nadmiernej i nieusprawiedliwionej przewlekłości postępowania, a przy tym dały asumpt do publikacji prasowych nie sprzyjających autorytetowi wymiaru sprawiedliwości. Uznając, że wymierzona obwinionemu kara nagany w należyty sposób będzie realizowała wychowawcze i prewencyjne cele postępowania dyscyplinarnego Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny nie znalazł podstaw do uwzględnienia zarzutu rażącej niewspółmierności tej kary.

Rozważywszy powyższe Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł o utrzymaniu w mocy zaskarżonego wyroku, rozstrzygając o kosztach postępowania odwoławczego zgodnie z art. 133 u.s.p.